

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 116)

z dnia 4 grudnia 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 116)

4 grudnia 2025 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- I. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych (12 grudnia 2025 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2023) 364, 368, 369, 258),
- II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 15 grudnia 2025 r.,
- III. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (16 grudnia 2025 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2025) 570, 571),
- IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, która odbędzie się w dniach 18 i 19 grudnia 2025 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Władysław Teofil Bartoszewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Jarosław Neneman** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Czachór** – stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Monika Włodarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej BSEM.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie posłanki, panów posłów, witam panów ministrów. Uprzejmie informuję, że z uwagi na brak projektów aktów ustawodawczych w agendzie punkt dotyczący Rady ds. Zagranicznych rozpatrzymy tylko w trybie art. 3 ust. 2 ustawy. Przechodzimy do pkt I, czyli Rada Ecofin, która odbędzie się 12 grudnia. Bardzo proszę pana ministra Jarosława Nenemana, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Dzień dobry. Bardzo dziękuję, szanowna pani przewodnicząca. Szanowni państwo, w części legislacyjnej na posiedzeniu Rady ECOFIN omówiony zostanie wniosek legislacyjny pod nazwą *Market Integration Package*, który jest odpowiedzią Komisji Europejskiej na zidentyfikowane wyzwania w trakcie prac nad budową unii oszczędności i inwestycji w obszarze rynków finansowych. Pakiet został opublikowany 4 grudnia.

Co do zasady, Polska popiera nadrzędny cel tej unii i postrzega tę inicjatywę jako szansę na wzrost znaczenia rynku kapitałowego w finansowaniu unijnej oraz krajowej gospodarki.

Z uwagą śledzimy wszelkie postępy dotyczące poprawy konkurencyjności rynków europejskich oraz zwiększenia konwergencji nadzorczej, a także uregulowania kwestii nadzoru nad dostawcami usług związanych z kryptoaktywami.

Jednocześnie dla Polski ważne jest, aby ewentualne rozwiązania regulacyjne nie prowadziły do marginalizacji podmiotów krajowych ani tworzenia nadmiernych barier administracyjnych czy kosztowych dla lokalnych uczestników rynku. Na Radzie ECOFIN w części punktów nielegislacyjnych zostanie omówiony również inny element pakietu, mianowicie *Commission Recommendation on auto-enrolment, pensiontracking systems and pension dashboards*. Podczas posiedzenia Rady ECOFIN prezydencja duńska planuje również przyjęcie podejścia ogólnego w sprawie projektu dla jednej waluty, czyli *Single Currency Package*, którego głównym celem jest zapewnienie odpowiednich ram prawnych dla przyszłej emisji cyfrowego euro, jak również zapewnienie odpowiedniego poziomu akceptacji gotówki oraz dostępu do gotówki w walucie euro.

Pakiet legislacyjny został opublikowany przez Komisję Europejską 28 czerwca 2023 roku i składa się z trzech projektów rozporządzeń. Projekt po blisko 2,5 roku dyskusji technicznych w Radzie odbiega od pierwotnej propozycji Komisji. Państwa członkowskie zawarły w nim liczne przepisy doprecyzowujące kwestie prywatności i kwestie techniczne tego rozwiązania oraz przepisy w zakresie kwestii, których brakowało w pierwotnym tekście Komisji, w tym między innymi model kompensacji kosztów ponoszonych w związku z emisją cyfrowego euro czy też przepisy mające na celu zapewnienie odpowiedniej gotowości i odporności europejskiej infrastruktury płatniczej dzięki cyfrowemu euro.

Rząd wyraża zgodę na przyjęcie podejścia ogólnego pakietu legislacyjnego mającego na celu zapewnienie ram regulacyjnych dla przyszłej emisji przez eurosystem cyfrowego pieniądza Banku Centralnego, cyfrowego euro, oraz zapewnienie łatwego dostępu do gotówki euro. Z punktu widzenia Polski najważniejsze jest, że projektowane akty prawne nie wpływają na istniejący w Polsce system monetarny, w szczególności na ustawodawstwo krajowe gwarantujące suwerenność monetarną Narodowego Banku Polskiego. Nie zmieniają w żadnym stopniu prawa NBP do samodzielnej emisji pieniądza oraz ustalania i realizowania polityki pieniężnej niezależnej od Europejskiego Banku Centralnego. Kluczowe jest także to, że pakiet legislacyjny, również w brzmieniu proponowanym przez Radę, nie stwarza ryzyka dla stabilności bankowej w Polsce ani nie nakłada nadmiernych obowiązków na dostawców usług płatniczych spoza strefy euro.

Z punktu widzenia Polski istotne było wypracowanie adekwatnego rozwiązania dotyczącego zobowiązania instytucji kredytowych spoza strefy euro do dystrybucji usług związanych z cyfrowym euro względem klientów ze strefy euro. Kwestia ta była wielokrotnie dyskutowana podczas duńskiej prezydencji, a proponowane w tekście Rady rozwiązania mają na celu minimalizowanie obciążeń nakładanych na banki spoza strefy euro, w tym oczywiście na banki polskie w związku z wejściem w życie cyfrowego euro.

Na Radzie ECOFIN zostanie również omówiony pakiet tak zwanego kodeksu celnego. W odniesieniu do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego unijny kodeks celny i urząd Unii Europejskiej do spraw celnych oraz uchylającego rozporządzenie nr 952 z roku 2013 planowane jest przyjęcie porozumienia politycznego.

Polska w duchu kompromisu i konieczności jak najszybszego przyjęcia nowego kodeksu celnego popiera wypracowane podczas trilogów rozwiązania w sprawie: zarządzania EUCA, czyli tego urzędu, dostępu europejskiej prokuratury EPO do danych. Nadal opowiadamy się za utrzymaniem obecnie obowiązujących przepisów unijnego kodeksu celnego dotyczących kar. Jesteśmy także za możliwością uruchomienia centrum danych UE, wcześniej niż przewidziano to w stanowisku Rady. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Ekonomicznych i Finansowych w dniu 12 grudnia br. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.**

Przechodzimy do pkt II – Rada ds. Zagranicznych, która odbędzie się 15 grudnia. Bardzo proszę pana ministra Władysława Teofila Bartoszewskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Władysław Teofil Bartoszewski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, kolejny FAC nie zawiera projektów aktów ustawodawczych, a wstępny porządek obrad proponuje rozmowy na temat rosyjskiej agresji na Ukrainie, sytuacji na Bliskim Wschodzie i o Chinach.

Sytuacja dotycząca wojny na Ukrainie. Posiedzenie Rady będzie poświęcone przede wszystkim kontynuacji wsparcia Rady Unii Europejskiej dla Ukrainy. Dyskusje na ten temat będą również prowadzone, o czym w dalszej części naszego posiedzenia, na posiedzeniu Rady Europejskiej, która odbędzie się 18 i 19 grudnia. W perspektywie prowadzonych obecnie – no może chwilowo nie – rozmów między Stanami Zjednoczonymi a Rosją na temat zakończenia agresji rosyjskiej należy cały czas stanowczo podkreślać jednomyślne wsparcie Unii Europejskiej i Europy dla tego procesu. Nie pomaga w tym pozycja Węgier, które utrzymują, a nawet usztywniają swoje stanowisko, blokując proces rozszerzenia i formalnie sprzeciwiając się wszelkiej pomocy finansowej Unii Europejskiej dla Ukrainy. Polska zawsze to podkreśla, że każda rozmowa o zakończeniu wojny musi być prowadzona z udziałem Ukrainy, bez warunków narzuconych z zewnątrz i bez prób zamrażania konfliktu na rosyjskich warunkach. Nie ma żadnych danych, które by wskazywały, że intencje prezydenta Putina dotyczące zaprzestania agresji na Ukrainie są prawdziwe i szczerze. Dlatego uważamy, że Unia Europejska musi kontynuować dotychczasową presję wobec Rosji.

Najważniejsze rzeczy do omówienia na FAC, a potem na Radzie Europejskiej, to jest uzgodnienie warunków tak zwanej pożyczki reparacyjnej. Wczoraj, 3 grudnia Komisja Europejska opublikowała projekty aktów prawnych, które w następnych dniach będą rozpatrywane przez COREPER. Mimo sceptycznego stanowiska Belgii jesteśmy, powiedziałbym, bardzo ostrożnie optymistyczni co do możliwości przyjęcia modelu pożyczki proponowanego przez Komisję Europejską, to znaczy z wykorzystaniem zamrożonych aktywów Banku Centralnego Rosji. Dlaczego jesteśmy bardzo ostrożnie optymistyczni? Dlatego, że alternatywa jest bardzo kosztowna dla wszystkich 27 państw Unii Europejskiej. Jest to więc powód, dla którego istnieje szansa rozwiązania tego problemu w sposób najprostszy. Za wojnę płaci agresor, a nie sojusznicy napadniętego państwa.

Drugi punkt, który będzie omawiany, to jest kontynuacja presji sankcyjnej. Wyrażamy zdecydowane zadowolenie, że na tym posiedzeniu FAC zostaną przyjęte kolejne wpisy sankcyjne wobec ekosystemu rosyjskiej floty cienia, w którą w tej chwili wchodzi 566 statków. Konieczne jest jak najszybsze przyjęcie 20. pakietu sankcji wobec Rosji, które będą się składały nie tylko z sankcji indywidualnych, ale przede wszystkim sektorowych. Mamy nadzieję, że 20. pakiet zostanie przyjęty na przełomie tego i przyszłego roku.

Oczywiście w tym pakiecie powinny się znajdować spółki z sektora energetycznego Łukoil i Rosneft, finansowego i przemysłowo-zbrojeniowego. Oczywiście popieramy sankcje wobec podmiotów w państwach trzecich, które wspierają Moskwę w obejściu sankcji i podważaniu obowiązujących restrykcji.

Polska niezmiennie popiera również kontynuację wsparcia Unii Europejskiej dla Ukrainy w przypadku osiągnięcia porozumienia pokojowego. Wsparcie dotyczyłoby dalszego prowadzenia szkoleń sił zbrojnych Ukrainy przez misję EU MAM, dalszego działania cywilnej misji EU MAM oraz rozwijania współpracy z przemysłem obronnym Ukrainy. Przewidujemy w ramach projektu SAFE – była o tym mowa w Sejmie dzisiaj rano – współpracę z przemysłem zbrojeniowym Ukrainy, również żeby produkować uzbrojenie dla Ukrainy razem z Ukraińcami na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, co jest korzystne zarówno dla nich, jak i dla nas.

Co do Bliskiego Wschodu na posiedzeniu FAC pozytywnie ocenimy przyjęcie przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji zatwierdzającej bez głosu sprzeciwu, co jest bardzo rzadkie, jeśli chodzi o Radę Bezpieczeństwa, dwudziestopunktowy plan dla Gazy autorstwa prezydenta Trumpa. Przyjęcie tego planu rozpoczęło okres względnego spokoju od działań wojskowych, umożliwiając stopniowe wznowienie dostaw humanitarnych, co jest w tej chwili priorytetem.

Społeczność międzynarodowa, w tym my, oczekujemy teraz na pierwsze ustalenia głównych negocjatorów USA, Izraela, Egiptu, Arabii Saudyjskiej, Turcji i Kataru dotyczące wprowadzenia sił stabilizacyjnych, rozbrojenia Hamasu, co do którego jest duży znak zapytania, oraz ustanowienia cywilnych władz zarządzających w strefie Gazy. Niejasne są plany obecności władz

palestyńskich w procesie politycznym – nie widać tego na razie – i niejasne są perspektywy dotyczące odbudowy strefy Gazy.

W tej chwili utrzymuje się negatywna dla Palestyńczyków sytuacja na zachodnim brzegu, gdzie postępuje faktyczna kolonizacja izraelska, która spotyka się ze sprzeciwem wielu nie tylko obywateli, ale i polityków w Izraelu, ponieważ Izrael otwarcie i wbrew stanowisku społeczności międzynarodowej, w tym Polski oraz Stanów Zjednoczonych, deklaruje, że aneksja historycznych obszarów Judei i Samarii może doprowadzić w konsekwencji do zniszczenia idei rozwiązania dwupaństwowego, za którym to rozwiązaniem opowiadamy się praktycznie wszyscy, z małymi wyjątkami.

W tej chwili nie przewidujemy w ramach Unii Europejskiej dyskusji na temat zawieszenia umowy stowarzyszeniowej z Izraelem, natomiast obserwujemy rozwój sytuacji. W czwartym kwartale MSZ sfinansuje trzy projekty humanitarne dla Palestyny o wartości 3,7 mln zł. Rozważamy w tej chwili delegowanie dwóch lub trzech oficerów do cywilno-wojskowego centrum koordynacyjnego ustanowionego przez Stany Zjednoczone w październiku.

Pozytywnie oceniamy ostatnią wizytę prezenta Syrii w Waszyngtonie. Syria potwierdziła przystąpienie do globalnej koalicji przeciwko Daesh, czyli ISIS, stając się jej 90. członkiem. Stany Zjednoczone potwierdziły zawieszenie sankcji wobec Syrii. Upadek rządu al-Asada to jest historyczny moment i szansa dla narodu syryjskiego, chociaż sytuacja pozostaje bardzo trudna i skomplikowana.

Jako Polska, popieramy demokratyczną transformację, biorąc pod uwagę religijną i etniczną mozaikę, która istnieje w Syrii. Prawa wszystkich społeczności i bezpieczeństwo powinny być respektowane. Popieramy zniesienie sankcji gospodarczych, które Unia Europejska podjęła 20 maja tego roku. To ważny krok milowy.

Jesteśmy zaniepokojeni starciami między siłami syryjskimi a tak zwanymi syryjskimi siłami demokratycznymi. Mamy nadzieję, że niedawne porozumienie między Kurdami a rządem sprzyja dialogowi wewnętrznemu, który wzmocni jedność w Syrii.

Co do Chin, celem debaty na FAC będzie przegląd spraw politycznych i ekonomicznych, które są wyzwaniem stojącym przed Unią Europejską. Podczas dyskusji podkreślimy, że mimo kontynuacji dialogu kluczowe kwestie między Unią Europejską a Chinami pozostają nierozwiązane. Państwa członkowskie od dawna i dalej doświadczają nierównowagi ekonomicznej w relacjach handlowych z Pekinem. Przypominam: wymiana handlowa Polski z Chinami jest 1 do 15 na korzyść Chin. To jest sytuacja, która jest powszechna w Unii Europejskiej. Głównym priorytetem polityki Unii Europejskiej jest ograniczanie ryzyka i równoważenie relacji dwustronnych. Nie jest to proces łatwy. Jest on prowadzony od wielu lat z umiarkowanym powodzeniem, powiedziałbym. Obecna sytuacja wewnętrzna międzynarodowa Chin jest bardzo wrażliwa. Europa staje się rynkiem ostatniej szansy dla Chin. Oni mają nadmiar towarów, które muszą gdzieś sprzedać, sztucznie limitują konsumpcję wewnętrzną i muszą te towary sprzedać na zewnątrz. A ponieważ mają problem ze sprzedażą tego w Stanach Zjednoczonych, to chcą to przelać do Europy. Nie możemy pozwolić, żeby Chiny eksportowały swoje problemy do Unii Europejskiej. Powinniśmy traktować nasz rynek jako narzędzie nacisku wobec Chin, bo jak nie będzie naszego rynku, to sytuacja gospodarcza Chin drastycznie się pogorszy. Pogłębia się współpraca Chin z Rosją, w tym transfer towarów podwójnego zastosowania. 80% towarów podwójnego zastosowania przychodzi do Rosji z Chin. Chiny temu regularnie zaprzeczają, ale mamy na to dowody i obserwacje.

Dostarczanie kluczowych komponentów, które umożliwiają produkcję rakiet manewrujących i balistycznych, które uderzają w ukraińskich cywilów, jest dla nas niedopuszczalne. To nas niepokoi i ma to również wpływ na zakres zaangażowania Unii Europejskiej w relacje z Chinami. Relacje z Chinami w przyszłości będą niewątpliwie zależeć również od warunków porozumienia kończącego wojnę Rosji z Ukrainą w wyniku rywalizacji Stany Zjednoczone–Chiny pod rządami ich dwóch prezydentów. To są wielkie niewiadome i możemy tylko spekulować, czego robić na tej sali nie chcę.

Z całą pewnością to, co możemy zrobić i o czym będziemy rozmawiać na FAC, to że nie damy się poddać presji Chin, żeby zbilateralizować nasze stosunki. To znaczy, nie Unia Europejska–Chiny, tylko Chiny i poszczególne państwa członkowskie. Bo w tej sytuacji zawsze przewaga ewidentnych powodów będzie leżała po stronie Chin. Tego robić nie możemy. I tak już długo mówię, pani przewodnicząca, więc chyba na tym skończę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Dziękuję bardzo za przedstawienie szeregu tych informacji. Szczególnie interesuje mnie ta pierwsza dotycząca konfiskaty aktywów rosyjskich. Bo pan wskazał, że w pana ocenie jest duża szansa, że do czegoś takiego dojdzie, że są tego typu działania podejmowane, że będą debaty na ten temat. Tymczasem czytam wypowiedź premiera Belgii udzieloną, zdaje się, że dwa dni temu, który stwierdził nie tylko, że nie zamierza tego zrobić, ale stwierdził też, że zrobi wszystko, żeby Unia Europejska nie dokonała takiego kroku. Nazwał konfiskatę rosyjskich aktywów próbą kradzieży. Stwierdził, że w ogóle nie byłoby zbyt dobrze, gdyby Rosja przegrała wojnę. Tego typu mamy dzisiaj sytuację. To właśnie w Belgii są te aktywa w największej ilości. W zasadzie w Belgii rządzi koalicja wszystkich partii. Są tam i socjaliści, i konserwatyści, i Europejska Partia Ludowa. Tymczasem jest to kraj, który uchodzi za serce europejskiej demokracji, europejskich wartości. I ten kraj w tym momencie wydaje się być głównym blokującym, przynajmniej jako frontman, bo tak naprawdę to wszyscy podejrzewamy, że za tym stoją interesy wielkiego przemysłu, także z innych krajów, tych, które wcześniej z Rosją współpracowały. Stąd zasadnicze pytanie, jakie działania podejmuje nasza dyplomacja, żeby zmienić tę sytuację? Bo opowieści, które są prezentowane przez przedstawicieli Unii Europejskiej, taki urzędowy optymizm, że to się na pewno uda, nie wytrzymują jednak w konfrontacji z tymi twardymi wypowiedziami premiera Belgii, od którego decyzji to zależy.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Bardzo proszę, pan poseł Sikora.

Poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Panie ministrze, pani przewodnicząca, ja mam takie pytanie, bo pan minister wspomniał o polsko-chińskich relacjach gospodarczych i o dysproporcji, jeśli chodzi o wymianę handlową: 15 do 1. Proszę powiedzieć, bo z tej wypowiedzi nie wynikało, w jaki sposób będziemy dzisiaj podchodzili do tej wymiany międzynarodowej, do współpracy z Chinami. Czy będziemy bardziej ofensywni w tej współpracy, czy też z racji dosyć zaawansowanej współpracy Chin z Rosją te relacje między nami będą troszkę, powiedziałbym, chłodniejsze? Czy mamy jakieś stanowisko w tej sprawie na dzisiaj, na jutro i za chwilę? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Ja jeszcze w sprawie tych aktywów, bo to jest, myślę, że temat mocno gorący. Z godzinę temu chyba przyszła też taka nieoficjalna informacja, że rząd belgijski po prostu boi się odwetu ze strony Rosji – jak rozumiem – to jest główny argument, nie tylko prawnego. Tak? Dobrze to rozumiemy? Rzeczywiście poprosimy coś więcej, panie ministrze, na temat tych aktywów, bo to na różnych forach... My z panem posłem przewodniczącym Szyńkowskiem braliśmy ostatnio udział w posiedzeniu COSAC i tam też Belgowie wnosili właśnie zastrzeżenia co do konkluzji dotyczących zamrożonych aktywów.

Poseł Arkadiusz Sikora (Lewica):

Jeśli mogę jeszcze jedno zdanie do tego komentarza dotyczącego aktywów belgijskich, to znaczy, rosyjskich w Belgii. Bo pojawiła się też taka koncepcja, że część tych środków ma zostać zagospodarowana na odbudowę Ukrainy, natomiast druga połowa – 100 mld USD – ma zasilić amerykańsko-rosyjski Fundusz Inwestycyjny. Czy to też są jakieś kierunki przeznaczenia tych środków, czy to jest tylko fake news? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Nie widzę więcej zgłoszeń. Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Polska jest jednym z najbardziej aktywnie zaangażowanych krajów w ramach dyskusji na forach Unii Europejskiej, żeby te środki – to do pana posła Jabłońskiego – żeby te środki w ten czy inny sposób zostały przekazane Ukrainie. Jesteśmy jednymi z kilku liderów w tej sprawie. Nie mogę zdradzić, co się wydarza na FAC czy na Radzie Europejskiej za kulisami, ale jesteśmy wyjątkowo jednym z paru najbardziej zaangażowanych państw, dlatego że rozumiemy konsekwencje.

Oczywiście znam wypowiedź pana premiera Belgii. Oczywiście znam kompozycję rządu Belgii, ale przypominam, że był taki czas, że Belgia rządziła się przez 560 kilka dni bez istnienia jakiegokolwiek rządu i jakoś dali radę. W związku z tym to jest dość specyficzny kraj. Ale chciałem – ale to tylko jednym zdaniem i bez żadnych dalszych komentarzy, panie pośle, proszę – żeby pan poseł sobie przypomniał kryzys finansowy 2007–2009 plus minus i co wtedy się stało z Grecją.

Co do odpowiedzi w tej samej kwestii na pytanie pana posła Sikory, to ten podział 50 na 50 to był jeden z 28 planów pokojowych napisanych w Rosji i przedstawionych przez Stany Zjednoczone jako wspólny komunikat. Ten punkt zniknął. On nie istnieje. Oczywiście państwa europejskie były temu stanowczo przeciwne i nasze spotkanie w Genewie to potwierdziło. Tego punktu nie ma. To jest absurdalne. Absurdalny pomysł.

Jeśli chodzi o – pani przewodnicząca, trochę odpowiadam na pani pytanie – sytuację z tym zamrożonymi środkami, to ona jest taka, że alternatywą jest, że my wszyscy będziemy płacić za Ukrainę. Jak przyjdzie co do czego, to jednak 27 premierów niechętnie się będzie na to zgadzać. Kwestia oporu Belgii polega na tym, że Belgia się boi, że Rosja wezwie ich do trybunału arbitrażowego, jednego z wielu – może sobie wybrać do którego – a te trybunały arbitrażowe mają to do siebie, że nie całkiem są przewidywalne. Dlatego między innymi przeprowadziliśmy przez Sejm ratyfikację umów czy traktatów zabezpieczających inwestycje Unii Europejskiej z krajami ostatnio Wietnamu i Singapuru, po to, żeby uniknąć kwestii trybunałów arbitrażowych. Bo państwa wybierają sobie trybunały arbitrażowe, w których najłatwiej mogą dostać zadośćuczynienie ze swoje roszczenia. Dlatego Belgia się boi, że Rosja sobie taki trybunał wynajdzie, który będzie orzekał po ich myśli.

Natomiast my nie jesteśmy hurra optymistami. Jesteśmy bardzo ostrożnie optymistyczni. Nie więcej niż bardzo ostrożnie. Nic nie jest wiadome do końca, dopóki nie ma podpisu. Ale jednak jest przekonanie u znaczącej większości państw europejskich, że to trzeba zrobić. Zatem jest nadzieja – to nie jest pewność – ale jest nadzieja i cały czas bardzo mocno do tego dążymy.

Do pana posła Sikory, co do sytuacji z Chinami. Sytuacja z Chinami jest w tej chwili taka, że cały czas regularnie utrzymujemy stosunki na najwyższym poziomie, ale nastajemy na pewną równowagę. Jeżeli Chińczycy coś od nas dostają, to my musimy dostać coś od Chińczyków. Ewidentnie w tej chwili jest polityka „coś za coś”, a nie wszystko za nic. I Chińczycy zaczęli sobie zdawać sprawę z tego, że my również mamy pewne karty w grze i po prostu musi być równowaga. Ja nie mówię, że zrównoważymy się z Chinami, bo to wielkie mocarstwo, a my jesteśmy świetnie funkcjonującym, ale państwem średniej wielkości. Chociaż, jeśli chodzi o wzrost gospodarczy, to w ciągu ostatnich 35 lat rośnie u nas gorzej tylko od Chin. Ale mamy pełną świadomość i jesteśmy w trakcie przygotowywania ogólnej strategii co do Chin. Jest ona w tej chwili uzgadniana międzyresortowo, jak to robić. Bo oczywiście jesteśmy tego świadomi, a Chiny bardzo sprytnie wykorzystują to, że sposób operowania naszych dyplomatów w Chinach różni się znacząco od możliwości operowania dyplomatów chińskich w Polsce. Staramy się temu w tej chwili przeciwdziałać.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Pan poseł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie ministrze, za przedstawienie tej odpowiedzi. Chciałbym też może na pewne kwestie zwrócić uwagę, bo z tym odwetem, którego Belgia się obawia, to przede wszystkim jest tak, że Belgowie szacują, że mają w Rosji aktywa na mniej więcej 16 mld EUR. Rosja ma tych rezerw prawie 190 mld w Belgii. Powstaje więc zasadnicze pytanie, czego w takim razie Belgia oczekuje od Unii Europejskiej? Jakiej formy gwarancji? Bo to, że ktoś może być pozwany do trybunału... Każdy może każdego pozwać do każdego trybunału. Na tym to generalnie polega. A czy wygra? To się kiedyś okaże. Natomiast tu mamy do czynienia z agresorem, który i tak jest zobowiązany na podstawie prawa międzynarodowego do tego, żeby zapłacić za to, co zniszczył, za swoje zbrodnie. Zatem jeśli Unia Europejska wobec Belgii podejmie takie zobowiązania, że gwarantuje, że Belgia będzie przed tymi konsekwencjami chroniona, także finansowo – a uważam, że jesteśmy jako Unia Europejska gotowi do tego, żeby tak zrobić, a przynajmniej tak powinno być, moim zdaniem – to jest to właściwa droga. Bo alternatywa jest taka, że po prostu sami z góry decydujemy, że będziemy płacić z własnych środków, a to chyba nie byłoby właściwe. I stąd to pierwsze pytanie. Pan minister powiedział, że jesteśmy absolutnym liderem i że tak strasznie dużo się dzieje. Można by zrozumieć, że tyle rozmawiamy,

tak naciskamy, że aż strach o tym mówić. Panie Ministrze, zasadnicze pytanie, czy jesteśmy w stanie dzisiaj powiedzieć, czy jest jakiś konkretny element, którego Belgia oczekuje od Unii Europejskiej albo od poszczególnych państw Unii Europejskiej i na jakim etapie są rozmowy w tej sprawie? Bo jeśli są tego typu kwestie, to wydaje się, że to rzeczywiście może być załatwione dość szybko, a czas naprawdę nie jest zbyt długi przed nami.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Panie pośle, przede wszystkim rzeczywiście Belgia oczekuje gwarancji. My, jako Polska, jesteśmy gotowi przyłączyć się do takich gwarancji, bo uważamy, że to jest tak czy owak lepsze rozwiązanie niż alternatywne. Natomiast Belgia się obawia, że te gwarancje mogą nie wystarczyć. Stanowisko Belgii również ewoluuje, to znaczy, jak my znajdujemy rozwiązanie, to oni znajdują problem. Na tym to polega. Na tym polegają negocjacje i dyplomacja. Pan to rozumie. Ale zwracam również uwagę na dość specyficzną sytuację, ponieważ Belgia z tych aktywów bierze sobie rocznie 1,7 mld EUR jako własne korzyści. A poprzednio, dopóki tego nie zatrzymaliśmy – chyba rok temu zatrzymaliśmy, jak się zorientowaliśmy – to Belgia 25% dochodu z tych inwestycji – bo te pieniądze są przecież inwestowane – brała dla siebie. Myśmy to zatrzymali. Ale dalej biorą 1,7 mld EUR. Oni bardzo merkantylnie do tego podchodzą, ale jest bardzo duża presja na Belgów. Są rozmaite oferty właśnie jakichś gwarancji, ale te gwarancje zaczynają Belgom coraz mniej wystarczać, a nie jest całkiem jasne, co im wystarczy.

Zatem rozmowy cały czas trwają i zapewniam pana posła, że jesteśmy w czołówce państw, które naciskają na Belgię, akceptując rozmaite rozwiązania, które w końcu końców są dla nas lepsze niż alternatywa, że te pieniądze pójdą donikąd, że tak powiem, nie mówiąc już o tym, że pójdą do Rosji, bo jest również i takie niebezpieczeństwo. Oczywiście jesteśmy na 100% przeciwko temu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję, panie ministrze. Myślę, że zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, która odbędzie się 15 grudnia.**

Przechodzimy do pkt III, czyli Rady ds. Ogólnych, które odbędzie się 16 grudnia. Bardzo proszę pana ministra Władysława Teofila Bartoszewskiego o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przedstawiam nasze stanowisko w odniesieniu do punktów o charakterze legislacyjnym. W wypadku posiedzenia GAC w dniu 16 grudnia dotyczy to jednego punktu, który będzie omawiany przez Radę Unii Europejskiej. Na ten moment nie została przekazana wstępna lista punktów A, czyli punktów przyjmowanych bez dyskusji, zawierająca punkty o charakterze legislacyjnym. Punkt legislacyjny dotyczy wieloletnich ram finansowych. Na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych odbędzie się dyskusja dotycząca tym razem wszystkich elementów pakietu wieloletnich ram finansowych. My w tych negocjacjach priorytetowo traktujemy politykę spójności, przede wszystkim wspólną politykę rolną oraz obronność, a zwłaszcza mobilność wojskową. Preferujemy w ramach wieloletnich ram finansowych utrzymanie struktury dwufilarowej i odrębnego budżetu, jeśli chodzi o wspólną politykę rolną. Najważniejsze jest jednak zapewnienie właściwego finansowania polityki rolnej. Zależy nam również na zapewnieniu skutecznych mechanizmów gwarantujących uczciwą konkurencję w sektorze rolnym w całej Unii Europejskiej. W liście przewodniczącej Komisji do Parlamentu Europejskiego przewodnicząca zaproponowała...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Przepraszam, panie ministrze, na chwilę. Bardzo proszę panów posłów o spokój, dobrze? Przeszkadza to panu ministrowi. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Przewodnicząca Komisji wysłała list do Parlamentu Europejskiego, proponując przeznaczenie co najmniej 10% środków na obszary wiejskie w ramach krajowych i regionalnych planów partnerstwa, co znajduje również nasze poparcie. Łącznie na dochody rolników to więcej środków niż na wspólną politykę rolną w obecnej perspektywie. W przypadku polityki spójności

zabiegamy o to, aby rola regionów nie była osłabiona. Proponujemy wprowadzenie obowiązkowych rozdziałów regionalnych w krajowych i regionalnych planach partnerstwa dla państw, które mają więcej niż jeden region NUTS 2. To się tak dziwnie nazywa.

Ponadto uważamy, że reformy i inwestycje powinny być ze sobą tematycznie powiązane oraz mieć charakter zarówno legislacyjny, jak i nielegislacyjny. Krajowe i regionalne plany partnerstwa powinny być uzgadniane w oparciu o jasne i przejrzyste kryteria. Propozycja wyodrębnienia 25% środków z krajowych i regionalnych planów partnerstwa jest naszym zdaniem zbyt wysoka. W ramach kopert narodowych planów powinny być realizowane wyłącznie działania strukturalne, natomiast działania w odpowiedzi na kryzysy powinny być w pełni finansowane z tak zwanej EU Facility.

Komisja proponuje istotne wzrosty w instrumentach zarządzanych centralnie, co jest głównym wyzwaniem ze względu na niską ich absorpcję przez polskie podmioty. W związku z tym naszą propozycją jest wprowadzenie mechanizmów zwiększających poziom tej absorpcji na przykład przez wsparcie małych i średnich przedsiębiorstw. Z satysfakcją wszakże odnotowujemy kontynuację wsparcia dla Ukrainy i utrzymanie odrębnego instrumentu finansowego na ten cel.

W kontekście strony dochodowej pozytywnie oceniamy propozycję podatku węglowego na granicy oraz opłat od przesyłek o małej wartości, które pochodzą głównie z Chin, czyli podatek węglowy na granicy, czyli to, co jest wyprodukowane bez zachowania naszych norm unijnych, musi podlegać podatkowi. A przesyłki o małej wartości, których w tej chwili są miliardy, bo ludzie kupują przez internet z rozmaitych firm i nie ma nad tym żadnej kontroli, też powinny być opodatkowane.

Inne propozycje nowych zasobów własnych nadmiernie obciążają państwa członkowskie mniej zamożne, w tym Polskę. Zasób oparty na ETS 1 jest kompletnie dla nas nie do przyjęcia.

Nowa propozycja wieloletnich ram finansowych została opublikowana 16 lipca. Od tego czasu trwają negocjacje, które zakończą się do końca grudnia 2026 roku. W grudniu kwestia wieloletnich ram finansowych zostanie również omówiona na posiedzeniu Rady Europejskiej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowiskach, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych w dniu 16 grudnia w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.**

Przechodzimy do pkt IV, czyli Rada Europejska, która odbędzie się 18 i 19 grudnia. Bardzo proszę pana ministra Władysława Teofila Bartoszewskiego o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, posiedzenie Rady Europejskiej w dniach 18 i 19 grudnia poświęcone będzie przede wszystkim Ukrainie, Bliskiemu Wschodowi, europejskiej obronie i bezpieczeństwu, architekturze kolejnych wieloletnich ram finansowych, rozszerzeniu, migracji oraz ekonomii i konkurencyjności. Porządek posiedzenia zawiera bieżące tematy agendy europejskiej, dyskutowane niejednokrotnie na tej Komisji, nawet przed chwilą, również w ramach przygotowań do ostatnich posiedzeń Rad Unii Europejskiej, w tym omawianej dzisiaj najbliższej Rady ds. Zagranicznych. Skupi się zatem na kilku sprawach.

Pierwotnie główną osią dyskusji miały być wieloletnie ramy finansowe, jednak ostatnie przesilenie wokół procesu pokojowego dotyczącego Ukrainy prawdopodobnie uczyni z Ukrainy główny temat rozmów Rady Europejskiej. Polska będzie stanowczo zabiegać o utrzymanie spójności i zdecydowanych działań Unii Europejskiej na rzecz wsparcia Ukrainy, dalszej presji na Rosję oraz udziału w negocjacjach pokojowych wszystkich stron, których one dotyczą.

Istotną częścią, o czym przed chwilą rozmawialiśmy, będzie decyzja o wykorzystaniu unieruchomionych, zamrożonych rosyjskich aktywów, której nie udało się podjąć w październiku. Polska opowiada się za wariantem pożyczki reparacyjnej i będzie zabiegać o poparcie przez Radę Europejską.

Rada Europejska odnotuje nasilające się ataki hybrydowe ze strony Rosji i Białorusi oraz postępy we wdrażaniu gotowości obronnej. Dla Polski najważniejszą sprawą jest wdrażanie instrumentu SAFE. Dopiero co wysłaliśmy ponad 300 stron dotyczących, jeśli dobrze pamiętam, 139 potencjalnych inwestycji w sektor zbrojeniowy instrumentu SAFE, który teraz Komisja

rozpatruje. A druga sprawa to EDIP, czyli szybkie uruchomienie projektów flagowych i poprawa mobilności wojskowej. Mobilność wojskowa, która dotyczy inwestycji nie tylko w sektor zbrojeniowy, ale przede wszystkim w infrastrukturę państw unijnych, jest jednym z naszych podstawowych priorytetów. Była o tym mowa ostatnio nawet na bilateralnych rozmowach w Berlinie.

Dyskusja na temat architektury kolejnych wieloletnich ram finansowych rozpocznie rok na pewno trudnych negocjacji. Polska podziela cel osiągnięcia porozumienia politycznego do końca przyszłego roku, jednocześnie doceniając wagę jakości procesu negocjacyjnego i ostatniego porozumienia. Rozszerzenie pozostaje bardzo ważnym, choć politycznie trudnym tematem. Potrzebujemy jasnego przekazu i sygnału od Rady Europejskiej o gotowości Unii Europejskiej do rozszerzenia w kolejnych latach. Pierwsza dyskusja liderów, która będzie dotyczyła geoeconomii i konkurencyjności, połączy wątki gospodarcze, handlowe i geopolityczne. Polska będzie zabiegać o budowanie przez Unię Europejską potencjału własnego przemysłu. Popieramy reindustrializację Unii Europejskiej, efektywne zwalczanie nieuczciwej konkurencji ze strony niektórych państw i zabezpieczenie bezpieczeństwa gospodarczego również w sytuacji zagrożenia gospodarczego od państw trzecich.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbędzie się 18 i 19 grudnia.**

To wszystko na dzisiaj. Zamykam posiedzenie Komisji.